

# Mr. Polska, Subway Surfer (feat. Frank Leen)

Ja biegam po mieście jak Subway Surfer  
Ona na snapie pyta czy ja do niej zerknę  
Znow biegam po mieście jak Subway Surfer  
Ona na snapie pyta czy ja do niej zerknę

Piłem whisky sour, zgubiłem się w mieście  
Tańczyłem z Agatą, znów dała mi dreszcze  
Ziomek przywiózł coś z Holandii, było śmiesznie  
Telefon mi zaraz padnie bo mam kreskę

Powiedz dlaczego wciąż się starasz  
I udajesz, że mnie nie chcesz  
Sprawdzasz moje storki  
Przecież widzę, kto tam jest jest  
Wiem, że w samochodzie śpiewasz  
Jak lecę na Esce  
Więc przestań już gwiazdorzyć  
I ustawmy się na esse

Wiem, że lubią gadać, więc podejdź tu do mnie sama  
Wpadnij i zaśpiewam bez playbacku ci do rana  
Na snapie koleżankom możesz dziś wszystko pokazać  
Chciała przyjść do mnie bo u niej niby jest bałagan

Piłem whisky sour, zgubiłem się w mieście  
Tańczyłem z Agatą, znów dała mi dreszcze  
Ziomek przywiózł coś z Holandii, było śmiesznie  
Telefon mi zaraz padnie bo mam kreskę

Piłem whisky sour, zgubiłem się w mieście  
Tańczyłem z Agatą, znów dała mi dreszcze  
Ziomek przywiózł coś z Holandii, było śmiesznie  
Telefon mi zaraz padnie bo mam kreskę

Tak szybko dzisiaj płynie czas, czas  
Kolejny szot ląduje na stół, stół  
Coraz bardziej myślę o niej, niej  
Bo jest zjawiskowa tak jak Luwr, Luwr

Zbyt pijany, by wsiąść na hulajnogę  
Podwiezie ziomal, co ma za ciężką nogę  
Czerwona Mazda to nie jest czarne Porsche  
Wracam do nieba, bo chyba mam po drodze  
Po po drodze

Ja biegam po mieście jak Subway Surfer  
Ona na snapie pyta czy ja do niej zerknę  
Znow biegam po mieście jak Subway Surfer  
Ona na snapie pyta czy ja do niej zerknę

Piłem whisky sour, zgubiłem się w mieście  
Tańczyłem z Agatą, znów dała mi dreszcze  
Ziomek przywiózł coś z Holandii, było śmiesznie  
Telefon mi zaraz padnie bo mam kreskę

Piłem whisky sour, zgubiłem się w mieście